

SŁOWO

WILNO, Czwartek 9 czerwca 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2, Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 225.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 4459, W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca, Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lor”.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BARANOWICZE — ul. Szptyckiego — A. Łasak.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierz.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzynski.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mareski.
MŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jarosławowa.
NOWOGRODEK — Kłosek S. Michtalskiego.
POLSKA — Księgarnia T-wa „Ruch”.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 7.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, i. Juczewska.
WARSZAWA — ul. Pałacowa 4, „Słowo”.

ZIEMIAŃSTWO o wytycznych polityki rolnej

W dn. 10 i 11 czerwca odbył się w Ministerstwie wielka konferencja w sprawie wytycznych polityki rolnej na r. 1932-33. Rada Naczelna Organizacji Ziemiańskich w odniesieniu do poszczególnych zagadnień, które będą rozważane na konferencji, zajęła następujące stanowisko: (streszczamy według memoriału przytoczonego w „Gazecie Handlowej”):

Polityka zbożowa. — Wyniki państwowej polityki zbożowej w bieżącym roku gospodarczym są naogół dodatnie. Ceny żyta w kampanii bieżącej wykazywały w Polsce tendencję do odwracania się od rynku światowego wcześniej, niż w kampanii ubiegłej. Jednak tendencja ta nie została w całej pełni wyzyskana — skutkiem zbyt późnego rozpoczęcia interwencji oraz braku dostatecznych środków w zakresie interwencji PZPZ w momencie wzmocnionej podaży. Rada Naczelna wypowiada się za utrzymaniem w przyszłym roku gospodarczym całokształtu dotychczasowych środków działania, t. zw. interwencyjnych zakupów, premii wywozowych oraz kredytów pod rejestrowy zastaw rolniczy, przy utrzymaniu nadal pełnej ochrony przed importem oraz przy zagwarantowaniu naszemu rolnictwu zorganizowanego wywozu zbóż zagranicę.

Nastroj ten należy wykorzystywać, jako najcenniejszego sprzymierzenia. Jakkolwiek niema widoków na zbyt wielką zwyżkę zboża, zagranicą, to jednak przeżywa obecnie depresja, jako wyjątkowo głęboka, daje niejaki podstawy do sądu, że mimo wszystko pewna zwyżka może nastąpić, i że skutkiem tego nie należy dążyć po znizowaniu do obniżenia poziomu cen krajowych do zagranicznego, lecz raczej umożliwić rolnictwu doczekanie się momentu podniesienia cen światowych do poziomu oderwanej ceny wewnętrznej. Gdyby nawet moment ten nie nastąpił, to zawsze istnieje możliwość pozbycia się nadmiaru zboża z magazynów w postaci deficytowych eksportu PZPZ. Straty z tego tytułu opłaca się całokształtowi życia gospodarczego kraju.

Polityka interwencyjna. — Tegoroczna działalność PZPZ ocenić należy jak zdecydowanie pożyteczną w odniesieniu do podtrzymania cen. Rada Naczelna jest zdania, że tej instytucji należy jednak zapewnić takie środki własne oraz kredyty, które umożliwiłyby bardziej konsekwentne przeprowadzenie akcji interwencyjnej.

Nadto należałoby osiągnąć zharmonizowanie akcji PZPZ z działalnością młynarstwa krajowego, które przechodzi bardzo poważny kryzys. W interesie rolnictwa leży wciągnięcie młynarstwa w akcję związania nadmiernej podaży zboża. Największe niebezpieczeństwo przedstawia interwencja PZPZ in minus w dziedzinie cen mąki. Akcję tę należy całkowicie wykluczyć z programu PZPZ, jako hamującą naturalny wzrost cen i podkopującą zaufanie w celowości akcji interwencyjnej w kierunku zapewnienia rentowności produkcji.

Rada Naczelna stoi na stanowisku, że premie wywozowe spełniają swą rolę, przyczyniając się do podnoszenia cen wewnętrznych o swą wysokość.

Rejestrowy zastaw zboża. — By kredyt rejestrowy należycie spełnił swe zadania i nie powodował nadmiernej podaży w terminach płatności kredytów, co niejako paraliżuje dodatnie skutki akcji interwencyjnej, — koniecznym jest także ustalenie terminów płatności, które uniemożliwiałyby nadmierną podaż w pewnych okresach. W rozumieniu Rady Naczelnej należałoby tak ustanowić terminy ażeby spłata w różnych rejonach przy padała by na coraz inną datę.

Biorąc pod uwagę trudności, jakie będą przy przeprowadzaniu przez banki kredytu zastawowego z powodu ostabionej odpowiedzialności poszczególnych producentów, należałoby niezależnie od normalnej formy znaleźć formę prawną zastawu zboża, depozytowanego w odpowiedzialnych majątkowo młynach.

Pożądaną byłoby rozszerzenie ról nęgie z kredytem rejestrowym kredytów lombardowych i warrantowych, zakupów na terminy oraz bliższe powiązanie tych form kredytu w jedną organizacyjną całość.

Standaryzacja eksportu płodów rolnych. — Standaryzacja wywozu artykułów rolniczych z natury rzeczy musi być elastyczna. Rząd musi mieć zapewnioną swobodę działania każdorazowego dostosowania przepisów standaryzacyjnych do rzeczywistych potrzeb życiowych. Sprawa standaryzacji może być najlepiej rozstrzygnięta na drodze wydania ramowej ustawy, upoważniającej rząd do wydawania rozporządzeń o wprowadzeniu standaryzacji eksportu poszczególnych artykułów gospodarstwa wiejskiego.

Koncentracja eksportu. — Koncentracja eksportu należy stosować tylko do tych produktów rolnych, których wywóz napotyka specjalne trudności, pociągające za sobą konieczność pewnego ograniczenia swobody w handlu danym artykułem. Poza temi wyjątkami wywóz płodów rolnych winien odbywać się na zasadach wolności gospodarczej.

O ile zachodzi nieodzowna potrzeba koncentracji, najodpowiedniejszą formą byłoby związki, czy syndykaty eksporterów z udziałem innych zainteresowanych gałęzi gospodarczych. Wobec tego, że dobrowolne porozumienie członków tego rodzaju organizacji jest bardzo wątpliwym, byt ich wien był oparty o pewną formę przymusu. Wskazaniem byłoby, by związki czy syndykaty były wyposażone przez państwo w przywilej rozdziału zaświadczeń, zwalniających eksport danego artykułu od cel wywozowych lub zaświadczeń, upoważniających do otrzymania zwrotu cla. Wysuwając koncepcję związków i syndykatów eksportowych, wypowiada się Rada Naczelna przeciw innym formom koncentracji wywozu, zwłaszcza zaś przeciw przekazywaniu wyżej wymienionych funkcji Związkiowi Izby Przemysłowo-Handlowych.

Przy tworzeniu tych organizacji należy przestrzegać następujących zasad:

1) należąc do Związku czy syndykatu poza firmami handlowymi, mogą organizacje rolnicze, a nawet poszczególni producenci rolni, 2) rolnictwo ma statutowo zapewnić udział w ich władzach, tak wykonawczych, jak i nadzorczych, 3) część dochodów związków czy syndykatów eksportowych przeznacza się na polepszenie warunków produkcji artykułów rolniczych, których wywóz jest skoncentrowany w ręku danego związku lub syndykatu.

Preferencja dla krajowych surowców rolniczych. — Zdaniem Rady Naczelnej, rozwiązanie zagadnienia preferencji dla rodzimych surowców rolniczych należy szukać na drodze:

a) wprowadzenia i przestrzegania przez państwo, samorządy oraz instytucje państwowe i samorządowe zasady nabywania na własne potrzeby wyrobów wytworzonych wyłącznie lub w znacznym stopniu z krajowych surowców (dotyczy to zwłaszcza artykułów włókienniczych); b) regulowania przywozu konkurencyjnych surowców zagranicznych na drodze zakazów przywozu i prohibicyjnych stawek celnych z zastosowaniem do nich bez lub niskocelnych kontyngentów przywozowych w rozmiarach, pokrywających niedobór krajowych surowców. Przymus ustawowy byłby do zastosowania w ostatecznym razie, gdyby wyżej proponowane środki okazały się bezskuteczne i gdyby stwierdzono, że istnieje wszelkie obiektywne warunki zaopatrzenia w surowce rodzimego pochodzenia. Dla umożliwienia rolnictwu dostawy przemysłowej surowców w odpowiedniej ilości i jakości, należy stworzyć związki producentów surowców rolniczych.

Giełdy mięsne. — Zakładanie giełd mięsnych w miastach prowincjonalnych R. N. uważa jeszcze za przedwczesne, ponieważ nawet jedyna giełda w Warszawie nie potrafiła rozwinąć należytej działalności. Natomiast R. N. wypowiada się za powołaniem do życia przy większych prowincjonalnych targowiskach żywego inwentarza komisji notowań cen z dokonywanych na tych targowiskach transakcyj.

Cło i taryfy kolejowe. — W memoriale swym (a raczej odpowiedzi na kwestionariusz Ministerstwa) Rada Naczelna nie porusza narazie zasadniczego zagadnienia ogólnej obniżki taryf kolejowych dla artykułów rolniczych i dostosowania stawek prze-

KAMPANJA WYBORCZA W NIEMCZECH ROZPOCZĘTA

OBRADY CENTRUM BERLIN (PAT). — Przygotowania poszczególnych stronnictw do kampanii wyborczej są w pełnym toku.

We środę pod przewodnictwem prezydenta Kaasa obradował zarząd główny partii centrowej. Posiedzenie zajął Kaas, wyrażając uznanie i solidarność stronnictwa z kanclerzem Brueningiem, który według słów mówcy, w ostatnich latach był stale eksponentem polityki niemieckiej.

Nadejście dzień, — oświadczył Kaas, — kiedy członkowie rządu obecnego zrozumieją, że droga, po której kroczą, jest fałszywa. Następnie poseł Jobs, krytykując akcję grupy genera-

łów, oświadczył, że to co nie udało się Bismarckowi, nie powiedzie się również panom Schleicherom i Schraaseraom. Centrum pozostanie tak, jak dotychczas, najważniejszym w polityce Rzeszy.

Sytuację wewnętrzną - polityczną zreferował kanclerz Bruening, uwzględniając zwłaszcza ostatnie wydarzenia, które doprowadziły do kryzysu gabinetowego i utworzenia rządu von Pappena. Mówca nakreślił plan kampanii wyborczej, który spotkał się z aprobatą zebranych.

Zgromadzeni wyrazili wotum zaufania parlamentarnej frakcji centrowej, w szczególności zaś dr. Brueningowi.

Uchodzi za rzecz pewną, że Bruening będzie czołowym kandydatem centrum przy wyborach do Reichstagu. Mówiąco zatem, że pralut Kaas występuje ze stanowiska prezesa stronnictwa. — W tym wypadku na prezesa stronnictwa wybrany Brueninga.

PIERWSZE DEKRETY RZĄDU VON PAPPENA

BERLIN (PAT). — W przyszłym tygodniu nastąpi ogłoszenie uchwał gabinetu Rzeszy, ujętych w formę 3 dekretów.

Pierwszy dekret obejmie kompleks spraw finansowych i budżetowych — Zawarte w nim zarządzenia, oparte na planach gabinetu Brueninga, wprowadzają nowe ograniczenia świadczeń socjalnych i nowe podatki, między innymi podatek od zatrudnienia.

W drugim dekrete sprecyzowane zostały projekty rządowe w sprawie zatrudnienia bezrobotnych. Dotyczą one między innymi planu kolonizacji oraz zorganizowania tak zwanych dobrowolnych oddziałów pracy.

Trzeci dekret czysto polityczny za wierać będzie nowe postanowienia w sprawie organizacji o charakterze wojskowym. W dekrete tym znajdują się przepisy, którym będą musiały poddać się siły zbrojne w sprawie organizacji o charakterze wojskowym oraz coinieję być mają dotychczasowe ograniczenia prasowe.

DLACZEGO NIEMCY NIE MOGĄ PŁACIĆ?

LONDYN (PAT). — Niemiecki minister spraw zagranicznych von Neurath złożył wczoraj ministrowi Simonowi memorandum, wyjaśniające, dlaczego Niemcy nie mogą płacić odszkodowań. Dzisiaj przyjęty od będzie przez Mac Donalda, który wydaje dla niego późnalsze wiadomości.

Na śniadaniu tem zostaną definitywnie wyjaśnione zagadnienia konferencji lozańskiej i rozbrojenijowej w stosunku do Niemiec i Anglii. Rząd niemiecki zdecydował się nie obsadzać narażone stanowiska ambasadora w Londynie, co ułatwi częste wizyty w Londynie von Neuratha.

Warunki de Valery

LONDYN (PAT). — „DAILY HERALD” donosi z Dublina, że rokowania Thomsona i Hailshama z de Valery zabrzętały odrazu w impas. „Daily Herald” postawił żądanie zgody rządu brytyjskiego na uchylenie przysięgi o raz na unifikację Irlandji przez wia-

czenie Ulster do wolnego państwa. — O ile te dwa warunki będą uwzględnione, wówczas — zdaniem de Valery — stworzone zostaną podstawy trwałego pokojowego współżycia i tylko w tym wypadku Irlandja gotowa jest poczynić pewne ustępstwa.

SPRAWA KŁAJPEDY W TRYBUNALE HASKIM ODROCZENIE SPRAWY NA 3 DNI

HAGA (PAT). — W dniu 8 bm. otwarto sesję Trybunału Sprawiedliwości, poświęconą sprawie kłajpedzkiej.

Agent rządu angielskiego, koncentrując wywody około głównego punktu sporu, i wskazując na to, że gubernator nie miał prawa usuwać preza dyrektora, podkreślił, że statut kłajpedzki tylko formalnie jest ustawą litewską, w istocie jednak jako załącznik do konwencji paryskiej, jest układem, ograniczającym suwerenność litewską. Agent rządu angielskiego po-

tepił litewską metodę interpretacji statutu.

Agenci Francji, Włoch i Japonji w krótkich przemówieniach przyłączyli się do powyższych zdań, poczem agent Francji podkreślił w szczególności, że mocarstwa nie są bezpośrednio zainteresowane, pragną jedynie autentycznych interpretacji statutu.

Delegat litewski Sidzikauskas prosił o trzydniowe odroczenie rozprawy w celu przygotowania odpowiedzi.

Sabotażowa akcja Kominternu W BELGJI

BRUKSELA (PAT). — Dziennik „La Nation Belge” podał dziś wiadomość, która uzyskuje w Brukseli potwierdzenie, że sowiecki komintern za wiadomil wszystkie sekcje międzynarodówki komunistycznej, aby natychmiast przygotowały środki sabotażowe jak: pożary, wybuchy itd. we wszystkich fabrykach belgijskich, które będą wyrabiały materiały wojenne dla

Japonji, względnie na linjach transportowych, które będą je przewoziły.

Specjalni instruktorzy, którzy mają prowadzić robotę sabotażową, w krótkim czasie przybędą do Brukseli. Przygotowania są czynione na wypadek konfliktu między Rosją a Japonją, który rzekomo ma nastąpić w najbliższych dniach.

„Sojusz polsko-niemiecki przeciwko Sowietom” SENSACJA PARYSKA ORGANU RADYKAŁÓW

WARSZAWA 5. VI (tel. własny). — Wczorajem nadeszła do Warszawy wiadomość z Paryża, głosząca, że dziennik tamtejszy „La Republique” będący głównym organem stronnictwa premiera Herriota, ogłosił dziś niezwykle sensacyjne informacje, dotyczące Polski i Niemiec.

„La Republique” pisze mianowicie, że według jej informacji powodem wyznaczenia na dzień 1 sierpnia r. wyjazdu francuskiej misji wojskowej

w Warszawie, jest fakt, że Marszałek Piłsudski zawarł w najgłębszej tajemnicy daleko idące porozumienie wojskowe - polityczne z Niemcami. Rokowania toczyły się między Piłsudskim a wyścannikiem gen. Schleichera. W rezultacie tych rokowań miarno osiągnąć jakiś bliżej nie określony kompromis w sprawie Pomorza, a do Warszawy na jesieni r. b. ma przybyć misja wojskowa niemiecka w celu nawiązania współpracy po-

między wojskowością polską a niemiecką.

Dziennik donosi dalej, iż ów sojusz polsko-niemiecki wymierzony miałby być przeciwko Rosji sowieckiej. Dowiadujemy się, że ambasada polska w Paryżu wystosowała do prasy francuskiej sprostowanie informacji „Le Republique”.

W Warszawie koła rządowe nazywały wiadomość całą poprostu fantazją i odniosły się do niej nitylko z pobłażaniem, ale wręcz ją zbagatelizowały, twierdząc, iż nie jest nawet war-ta urzędowego zaprzeczenia. W każdym bądź razie cała historia paryska wywołała w kołach politycznych ogromne poruszenie i sensację.

Marszałek Piłsudski przyjął dziś w Belwederze na dłuższej audjencji przybyłego z Berlina posła polskiego dr. Adolfa Wysockiego.

Według informacji prasy, powyższa wiadomość o rozmowie pochodził ma bezpośrednio z otoczenia Hindenburga.

ZGON AMBASADORA WŁOSKIEGO W LONDYNIE.

LONDYN (PAT). — Ambasador włoski w Londynie Bordonoro uległ nagle wczoraj popołudniu ciężkiemu atakowi serca. Gdy radea ambasady wszedł do gabinetu ambasadora, zastał go leżącym na podłodze poprzedniego gabinetu. Rozmowa odwołano, gdzie dziś rano o godz. 5.45 zmarł. Przyczyną śmierci był krwotok mózgu. Bordonoro liczył lat 55 i był ambasadorem w Londynie od 5 lat.

Mac Donald wyjechał do Paryża

LONDYN (PAT). — Premier Mac Donald wyjechał do Paryża w sobotę przed południem. Z Paryża premier wyjedzie do Lozanny, gdzie pozostanie około 3 ch tygodni. Przed wyjazdem Mac Donald jest zadowolony, aczkolwiek premier cierpi jeszcze na silne bóle ręki.

KONSULATY POLSKIE W ALGERZE

ALGER. PAT. — W tych dniach otwarte zostały we francuskiej Afryce Północnej 2 honorowe konsulaty polskie, mianowicie w Tunisie i Oranie. Oba te konsulaty podlegają generalnemu konsulatowi w Algierze.

Hindenburg — Brüning PRZEBIEG OSTATNIEJ ROZMOWY

BERLIN (PAT). — Dortmundzki „General Anzeiger” ogłasza dziś niezwykle ciekawe szczegóły, dotyczące konfliktu między prezydentem Hindenburgiem a byłym kanclerzem Brueningiem. Według relacji wspomnianego dziennika w sobotę 28 maja odbyła się rozmowa między kanclerzem Brueningiem i prezydentem Rzeszy, która zdecydowała o dymisji poprzedniego gabinetu. Rozmowa miała przebieg następujący:

W czasie referowania przez kanclerza Brueninga projektu nowego dekretu prezydent Hindenburg nagle wtrącił py-tanie:

„Powiedziano mi, że dekret ten zawiera bolszewicki plan kolonizacji. Jak się właściwie sprawa ta przedstawia?” Bruening, nie wdając się bliżej w tę sprawę, kontynuował swój referat i gdy przyspiał do kwestji finansów, Hindenburg znowu przerwał:

„Kwestje finansowe będą też poruszone. Ja myślę, że tu znowu traktować się będzie sprawę po bolszewicku”.

Gdy to pytanie, zasugerowane prezydentowi Rzeszy przez nieodpowiedzialne czynnik, kanclerz Bruening również pominał milczeniem, prezydent nagle oświadczył:

„Na to, mój drogi panie kanclerzu, dalek jest mi w żadnym razie nie możemy. Bolszewickich taryf płac i bolszewickich osiedli nie możemy robić. Obaj fachowcy ruchu zawodowego muszą wy-stąpić z rządu”.

Gdy Bruening spojrział wówczas ze zdziwieniem na prezydenta, ten ostatni powiedział:

„Rozumiem przez to pana i Stegerwaida. Oczywiście, może pan w nowym gabinecie pozostać na stanowisku ministra spraw zagranicznych”.

Na to kanclerz szorstko odpowiedział:

Dziękuję panu, panie feldmarszałku. Z polowaniem krogosłupem nie będę ministrem”.

Hindenburg, widocznie nie przygotowany na tę odmowę, oświadczył:

„A jak to będzie, jeżeli teraz zaczną z panem mówić jak oficer do oficera?”

Na to Bruening odparł: „Nie chodzi tu o kwestje uczucia. Na to sprawy posunęły się już zbyt daleko i są zbyt ważne. Zdaje mi się też, że pan nie uważa już, aby mojem zadaniem było ostrze-gać pana przed niebezpieczeństwami, które wynikną z tego, co teraz nastąpi. Postarano się zapewne już z innej strony o wyczerpujące poinformowanie pana”.

Wobec prób, podjętych przez Treviranusa, aby doprowadzić do porozumienia między Brueningiem a Hindenburgiem, kanclerz oświadczył Treviranowski odmownie na tego rodzaju próby choćby z tego powodu, że jego zdaniem plk. Hindenburg zdołał całkowicie prze-forsować swoje stanowisko u ojca i dodał: „Niema celu nawiązywać zerwa-nych nici”. Dymisję rządu miał Bruening wręczyć w najbliższy poniedziałek ze słowami: „Wręczam panu, panie prezydencie Rzeszy, naszą prośbę o dymisję dokładnie w 7 dni po pana pomynym wyborze”, na co prezydent nie dał żadnej odpowiedzi.

Według informacji prasy, powyższa wiadomość o rozmowie pochodził ma bezpośrednio z otoczenia Hindenburga.

ZGON AMBASADORA WŁOSKIEGO W LONDYNIE.

LONDYN (PAT). — Ambasador włoski w Londynie Bordonoro uległ nagle wczoraj popołudniu ciężkiemu atakowi serca. Gdy radea ambasady wszedł do gabinetu ambasadora, zastał go leżącym na podłodze poprzedniego gabinetu. Rozmowa odwołano, gdzie dziś rano o godz. 5.45 zmarł. Przyczyną śmierci był krwotok mózgu. Bordonoro liczył lat 55 i był ambasadorem w Londynie od 5 lat.

Mac Donald wyjechał do Paryża

LONDYN (PAT). — Premier Mac Donald wyjechał do Paryża w sobotę przed południem. Z Paryża premier wyjedzie do Lozanny, gdzie pozostanie około 3 ch tygodni. Przed wyjazdem Mac Donald jest zadowolony, aczkolwiek premier cierpi jeszcze na silne bóle ręki.

**CUKIER W WORKACH LNIANYCH
OSŁODZI DOŁĘ ROLNIKA.**

Sprawy związane z muzyką, zaczynają nabierać aktualności. Szerszy ogół intensywniej reaguje na konkursy muzyczne...

PARYŻ. PAT. — Po przemówieniu Bluma wstąpił na trybunę Tardieu, który przemawiał w tonie spokojnym, nie przejmując się zbyt odzuchami gniewu...

Przywódca opozycji podkreśla, że Mc Donald zmuszony był opuścić szeregi partii socjalistycznej i przypomniał okres długich i deficytowych w okresie panowania kartelu ludowego...

Następnie przemówca nalegał specjalnie, ażeby Herriot udzielił bliższych wyjaśnień co do stanowiska, jakie zajmie na konferencji rozbrojeniowej...

GENEWA (PAT). — Komisja lotnicza konferencji rozbrojeniowej przyjęła dziś definitywnie tekst raportu dla komisji głównej.

Pierwsza część raportu zawiera od powiedzi na pytania komisji głównej, co do broni ofensywnej. Druga część zawiera studium techniczne warunków dla ofensywnego charakteru wojny lotniczej.

Zjazd Wojewodów

WARSZAWA. PAT. — W dniach 9 i 10 bm. odbędzie się w Warszawie 2-dniowy zjazd wszystkich wojewodów. W dniu 9 bm. odbędzie się konferencja wojewodów z ministrem rolnictwa...

Ogram reprezentujący endecję na gruncie wileńskim, „Głos Wilna“, zamieścił artykuł o ziemiaństwie p. t.: „Czy warto przedłużać agonję?”

Pod tym artykułem czytamy notatkę od redakcji takiej treści: „Artykuł niżej zamieszczony jest własnie odpowiedzią jednego z uczniów naszej „szkoły“...

Wyraz „zasadniczo“ został podkreślony przez redakcję „Głosu Wilna“. Artykuł wyzywa do parcelowania majątków ziemiankich.

„Głos Wilna“ drukuje: „Trudno! Ani ks. Radziwiłł, ciesząc się dużym wpływem w obecnych sferach rządowych, ani niefortunnych, odmiatających zabiegów p. Cat-Mackiewicz, ani specjalnych recepturów...

Nie będziemy polemizowali z „Głosem Wilna“, bo nie możemy z okazji jednego artykułku wyuszczać to, co tkwi w założeniach pracy naszego pisma...

Narzekania te nie mają racji, chociażby dlatego, że „uwolnić się od nętrów datkiem“ nie jest tak łatwym. Przeciwnie: po otrzymaniu daniny, niezmordowani muzycyści podwórzowi ze zdwojoną energią zaczynają pisać...

Narzekania te nie mają racji, chociażby dlatego, że „uwolnić się od nętrów datkiem“ nie jest tak łatwym. Przeciwnie: po otrzymaniu daniny, niezmordowani muzycyści podwórzowi ze zdwojoną energią zaczynają pisać...

Narzekania te nie mają racji, chociażby dlatego, że „uwolnić się od nętrów datkiem“ nie jest tak łatwym. Przeciwnie: po otrzymaniu daniny, niezmordowani muzycyści podwórzowi ze zdwojoną energią zaczynają pisać...

Dalsze szczegóły napadu na urząd pocztowy w Grodnie SPRAWCA ZAMIERZAŁ ZASTRZELIĆ 4 OSOBY

GRODNO. Zabójstwo urzędnika Kononowicza w urzędzie pocztowym, o którym donosiliśmy we wczorajszym numerze, miało miejsce na tle rabunkowym...

W tym celu zaopatrzywszy się w broń, wszedł na pół godziny przed przyjęciem ambulansu do ekspedycji urzędu pocztowego. W ekspedycji był wówczas 50-letni starszy pocztylion Kononowicz...

Wszedłszy tam, Łopatecki dał cztery strzały do Kononowicza, kładąc go trupem na miejscu. Po zabiciu Kononowicza, Łopatecki widocznie zamierzał poczekać na ambulans i po unieszkodliwieniu pocztylionów...

Wzruszył się tam, Łopatecki dał cztery strzały do Kononowicza, kładąc go trupem na miejscu. Po zabiciu Kononowicza, Łopatecki widocznie zamierzał poczekać na ambulans...

Wzruszył się tam, Łopatecki dał cztery strzały do Kononowicza, kładąc go trupem na miejscu. Po zabiciu Kononowicza, Łopatecki widocznie zamierzał poczekać na ambulans...

Wzruszył się tam, Łopatecki dał cztery strzały do Kononowicza, kładąc go trupem na miejscu. Po zabiciu Kononowicza, Łopatecki widocznie zamierzał poczekać na ambulans...

Urząd pocztowy Grodno II (dworzec), wiedział dokładnie, w jakim czasie nadchodzą do Grodna większe przesyłki pieniężne i w nocy na 7 bm. kiedy miała nadejść przesyłka około 10.000 zł...

W urzędzie śledczy Łopatecki usiłował poderżnąć sobie gardło. Po nalożeniu opatrunku lekarz o rzekł, że uszkodzenia, jakie sobie Łopatecki zadał, życiem jego nie nagrażają...

Na premii-dytucji, z jaką Łopatecki chciał popełnić planowaną przez siebie zbrodnię, wskazuje fakt, że w mieszkaniu jego znaleziono dużo husek od wystrzelonych nabojęw i cel, do którego zbrodniarz strzelał, wprawiając się w operowaniu rewolwerem.

Zabity na posterunku urzędnik pocztowy Kononowicz osierocił żonę i 4-rodzieci. Pogrzeb jego odbędzie się na koszt skarbu państwa.

Łopatecki WIEDZIAŁ, ZA JAKĄ CENĄ RYZYKUJE. Jak ustalono, Łopatecki pracując w

Urząd pocztowy Grodno II (dworzec), wiedział dokładnie, w jakim czasie nadchodzą do Grodna większe przesyłki pieniężne i w nocy na 7 bm. kiedy miała nadejść przesyłka około 10.000 zł...

W urzędzie śledczy Łopatecki usiłował poderżnąć sobie gardło. Po nalożeniu opatrunku lekarz o rzekł, że uszkodzenia, jakie sobie Łopatecki zadał, życiem jego nie nagrażają...

Na premii-dytucji, z jaką Łopatecki chciał popełnić planowaną przez siebie zbrodnię, wskazuje fakt, że w mieszkaniu jego znaleziono dużo husek od wystrzelonych nabojęw i cel, do którego zbrodniarz strzelał, wprawiając się w operowaniu rewolwerem.

Zabity na posterunku urzędnik pocztowy Kononowicz osierocił żonę i 4-rodzieci. Pogrzeb jego odbędzie się na koszt skarbu państwa.

Łopatecki WIEDZIAŁ, ZA JAKĄ CENĄ RYZYKUJE. Jak ustalono, Łopatecki pracując w

Wileńska Rada Miejska

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej budziło znaczne zainteresowanie ze względu na szereg ważnych spraw, figurujących na porządku dziennym.

Poza kilkoma punktami, dotyczącymi restrykcji budżetowych w dziale uposażeń pracowników miejskich, Rada miała wysłuchać sprawozdań komisji radzieckich w sprawie: kina miejskiego, gospodarki elektrowni (m. in.

Wzrosła w tym czasie liczba bezrobotnych. Zjawienie się licznej galerii znamiowato nieoptycznie wniosek nagły „o brońców ludu“ w sprawie wywalczenia jakiegś pracy dla bezrobotnych.

P.p. radni dopisali, stawiając się bardzo, jak na ostatnie czasy, liczenie. Zaraz po ósmej zebrał się konwent seniorów, który obradował prawie do 10-jej. Sprawili to, że mimo spadnięcia z porządku kilku kwestyj b. atrakcyjnych, przewodniczący p. prezydent Małyszewski mógł zaledwie tuż przed 1-szą po północy ogłosić, ku uldze radnych, obrady za zamkniętą.

Z tych też powodów musieliśmy obszernie sprawozdanie z Rady odłożyć do jutra.

Kim.

Prasa warszawska donosi: Kasa Chorych żądała od Konstantego hr. Przędzińskiego, aby jako właściciel hotelu „Polonia“ płacił składki ubezpieczeniowe od sum otrzymywanych przez służbę hotelową, czyli t. zw. napiwków.

Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił, iż aczkolwiek sądy niższych instancji orzekły, iż zwyczaj dawania napiwków jest powszechnie uznany za niemoralny i uwłaczający godności człowieka i już z tego tytułu od napiwków nie może pobierać świadczeń na rzecz kasy chorych, to jednak Sąd Najwyższy tego rodzaju wywody uznał za zbyt daleko idące i nie mające dostatecznych uzasadnień, niemniej przeto zważając ten, zdaniem Sądu Najwyższego, należy uznać za nader niepożądaną, i to zarówno w interesie moralności społecznej, jak i w interesie samej kasy chorych.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

chodzący o piony, które jesienią r. ub. wywołały tyle w Wilnie rwetesu, — wreszcie badań, o ile T-mo Miejskich i- Międzyzastawnych Komunikacji Autobusowych wywiązuje się z umowy.

Ktoś dowcipny określił porządek dzienny wczorajszej Rady Miejskiej la koncznie — w trzech słowach: kino, piony i arbony.

Zjawienie się licznej galerii znamiowato nieoptycznie wniosek nagły „o brońców ludu“ w sprawie wywalczenia jakiegś pracy dla bezrobotnych.

P.p. radni dopisali, stawiając się bardzo, jak na ostatnie czasy, liczenie. Zaraz po ósmej zebrał się konwent seniorów, który obradował prawie do 10-jej. Sprawili to, że mimo spadnięcia z porządku kilku kwestyj b. atrakcyjnych, przewodniczący p. prezydent Małyszewski mógł zaledwie tuż przed 1-szą po północy ogłosić, ku uldze radnych, obrady za zamkniętą.

Z tych też powodów musieliśmy obszernie sprawozdanie z Rady odłożyć do jutra.

Kim.

Prasa warszawska donosi: Kasa Chorych żądała od Konstantego hr. Przędzińskiego, aby jako właściciel hotelu „Polonia“ płacił składki ubezpieczeniowe od sum otrzymywanych przez służbę hotelową, czyli t. zw. napiwków.

Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił, iż aczkolwiek sądy niższych instancji orzekły, iż zwyczaj dawania napiwków jest powszechnie uznany za niemoralny i uwłaczający godności człowieka i już z tego tytułu od napiwków nie może pobierać świadczeń na rzecz kasy chorych, to jednak Sąd Najwyższy tego rodzaju wywody uznał za zbyt daleko idące i nie mające dostatecznych uzasadnień, niemniej przeto zważając ten, zdaniem Sądu Najwyższego, należy uznać za nader niepożądaną, i to zarówno w interesie moralności społecznej, jak i w interesie samej kasy chorych.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

W WIRZE STOLICY

Wycieczki zagranicę są obłożone kolosalnym haraczem. Dla studjów, dla ratowania zdrowia, dla odwiedzenia krewnych — niema czego! Umrzeć można i w kraju, krewi niech tu przyjeżdżają, kto chce, wszędzie się czegoś nauczy. I nie dają paszportu.

Obecnie zdarzył się taki wypadek: Rumuni zaprosili drużynę piłkarską warszawskiego AZS-u do Rumunii, do Bukaresztu i Kluj na parę meczy. Warunki: zwrot kosztów przejazdu II-gą klasą pośpiesznych w obie strony, tam — całkowite utrzymanie, 500 zł. na drobne wydatki.

Trzeba się starać o paszporty dla 16-tu ludzi. Ministerstwo Skarbu ani słyszeć nie chce o darmowych. — „Jako, jedziecie trwać nieźle zlotówki polskie do Rumunii! placie za paszporty!“ Jak wytumaczyć, że kraj zarobi na tej wycieczce, bo AZS zapłaci za kolej od Warszawy do Sniatyna w dwie strony około 3000 zł. Zapłaci pieniędzy rumuńskich! I napewno coś się w Rumunii zaoferuje, przywiezie do Polski. Ministerstwo wybiera sobie, że studenci piłkarze, to ukręci milijony, co jadą do Bukaresztu trwonić tam bakońskie sumy.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeło dla całej wycieczki wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS-niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżno, przepisy unieważniływały mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Druga środa Edwarda Boye

Druga hiszpańska środa tłumacza Cervantesa była nie mniej interesująca od poprzedniej. Tym razem mówił Boye o psychice hiszpańskiej i o Migueldu de Unamuno. Ale mówić o nim niesposób bez potrącenia o Don Kichota. Unamuno bowiem jest jego żarliwym wyznawcą. Ten powieściopisarz, filozof i uczoney hellenista stał się apostołem kichotyzmu, w którym widzi nie tylko najgłębszy wyraz duszy hiszpańskiej, ale i religię swego narodu. Az religii tej pragnąłby uczynić naukę całej Europy.

Czemże właściwie jest Don Kichot dla Unamuno? Ach, tylko głupim kawalerem sprawiedliwości! Nauczycielem złudzeń życiodajnych, wyrazicielem heroicznego komizmu rasy hiszpańskiej, który przeciwstawia ona kulturze współczesnego świata.

Jakże symboliczne jest to, że idealnym kobiety w tej biblij narodowej Hiszpanów stała się Dulcinea! Inni mają swoją Izoldę, która jest wiecznym ciałem. Beatrice, która jest teologią. Malgorzata — symbol ludu, Helenę — wcielenie kultury... Hiszpania ma Dulcynę — personifikację ożywiającej Don Kichota wiary, uosobienie pośmiertnej sławy.

Tak rozumie kichotyzm Unamuno, który w ten sposób staje się bliższy św. Ignacemu Loyoli. I na ten temat zachodzi głęboka różnica poglądów pomiędzy nim a drugim wielkim pisarzem współczesnej Hiszpanji — Pio Baroją. Hiszpania jest smutnym krajem, gdzie myśli się o wszystkim, tylko nie o życiu — powiada Baroja.

Gdybyśmy nie byli smutnym krajem nie wydałibyśmy Cervantesa. Loyoli i św. Teresy — odpowiada Unamuno.

Odczyt Edwarda Boye niewątpliwie wzbogacił duchowo słuchaczy. Ukazał im prawdziwą Hiszpanję, którą znamy za bardzo powierzchownie i fałszywie. Tego rodzaju prelekcja wyjaśniła dużo i pomogła do zrozumienia wydarzeń, które w ostatnich latach dokonywały się w tym kraju. Obfity w treść i przenikliwe obserwacje, o

O LOS NAUCZYCIELEK-WETERANEK

Szanowny Panie Redaktorze!

Przeżywamy obecnie kryzys ekonomiczny, tak dotkliwie odczuwany we wszystkich dziedzinach życia społecznego; szczególnie ciężko zaważył na akcji dobroczynnej, a wpływ jego, jeżeli nie zahamował całkowicie, to w każdym razie znacznie osłabił tę pracę o charakterze filantropijnym.

W trudnej sytuacji znalazło się Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie, jako instytucja, skupiająca wokół siebie lat przeszło 30 (od 1896 r.) niezliczne grono przeżycie starszej generacji nauczycielstwa, oraz jednostki z inteligencji, ożywione wspólną ideą rozciągania opieki nad nauczycielkami-weterankami ziemi wileńskiej i kresów dalej na wschód wysuniętych.

Powstała na Wileńszczyźnie w ostatnim dziesięcioleciu pokrewne organizacje zawodowe, jako Oddziały i Kola zrzeszeń, działających przedtem wyłącznie w zachodnich i południowych dzielnicach kraju, wniosły nowe cele i nowe zadania w akcji samopomocy koleżeńkiej, że udzielają mniej zainteresowania sprawom dalszym, gdyż troszczyć się muszą przede wszystkim o zaspokojenie potrzeb najbliższych.

Siła rzeczy, a raczej wobec ciężkiej rzeczywistości sprawa opieki nad nauczycielkami-weterankami, w postaci utrzymywania od r. 1907 schronienia, w którym ostatnimi czasy przebywało 5 weteranek i wydawania stałych zasiłków miesięcznych trzem weterankom, mieszkającym w mieście, musiała być poddana gruntownej rewizji, w obawie, że fundusze Stowarzyszenia, napływające głównie z dobrowolnego opodatkowania się członków, nie pokryją wobec stałych redukcji uposażenia, przeszło 5000 zł. rocznego kosztu utrzymania schronienia.

Z początkiem maja r. b. Zarząd Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie, postanowił, czasowo przynajmniej do chwili polepszenia warunków obecnych, a także opieki nad nauczycielkami-weterankami prowadzić nadal bez utrzymania schroniska, udzielając narównie z wspomnianymi trzema osobami subsydjów miesięcznych były pensjonariuszkom, które odtąd zamieszkały prywatnie w mieście.

Zarząd Stowarzyszenia prosił S. Pana Redaktora o zamieszczenie pisma niniejszego na łamach swego dziennika pragnąc tą drogą powiadomić wszystkich swoich członków koleżgów, oraz Szanownych ofiarodawców, którzy w ciągu 25 lat przyczyniali do istnienia schroniska weteranek — nauczycielek, o warunkach dalszej akcji opiekuńczej nad weterankami i równocześnie zanoszą gorącą prośbę, aby nie zaniechał i nadal swej ofiarnej pomocy, brak której równałby się pozostawieniu starszerek na pastwę ich ciężkiego losu.

Składki kierować proszę: Do Zarządu Stowarzyszenia, dla nauczycielek weteranek. Prezesa St. Np. w W. J. Rodziewiczowa Sekretarz Stowarzyszenia S. Szakiewiczowa

Agromom ze skończoną 6 letnią średnią szkołą rolniczą w Hory Horkach w r. 1905 posiada posady administratora w większym majątku. Posiada gruntowną długiętną praktykę we wszystkich gałęziach gospodarki rolnej. Na żądanie słaży referencjami b. poważnych osób. Łaskawe oferty proszę kierować do redakcji „Słowa” w Wilnie pod S. K.

Karjera

Naprzód sama była taką. Potem zaczęła interes w okolicy ul. Kalwaryjskiej; interes, który w języku oficjalnym nazywa się potencjalnym domem schadzek. Ostatnio zlikwidowała go i zajęła się stręczycielstwem: dostawa towaru. Podaż skutkiem kryzysu i bezrobocia zwiększyła się znacznie: kilkanaście dziewcząt w ciągu paru miesięcy przeszło przez jej doświadczoną rękę. Wzrosła nastąpił ostatni etap jej kariery: Ryfka Ryt została aresztowana.

POLITECHNIKA ROBOTNICZA W WILNIE ROZMOWA Z DYREKTOREM SZKOŁY

W styczniu roku bieżącego powstała w naszym mieście placówka kulturalno-oświatowa o nader doniosłym znaczeniu społecznym i państwowym - wychowawczym, mianowicie „Politechnika Robotnicza”. Inicjatorem, założycielem i dyrektorem Politechniki Robotniczej w Wilnie jest p. inż. Grzegorz Mersan, wicedyrektor Państwowej Szkoły Technicznej, znany jako wybitny fachowiec i energiczny organizator.

Do niego więc udaliśmy się z prośbą o udzielenie informacji.

— „Z całą satysfakcją mogę stwierdzić”, zaczął p. dyrektor, „iż eksperyment wychowania w duchu państwowym oraz uświadomienia fachowego rzeszy robotniczych, (co właśnie było w zadaniu i cel politechniki), udało się dobrze. Nie mówiąc już o korzyściach, jakie placówka nasza może przynieść w przyszłości państwu i społeczeństwu — sam fakt prowadzenia prelekcji przed wdzicznymi audytorium mas robotniczych, spragnionych światła wiedzy, która w szerokiemu ujęciu jest niedostępna dla ich ogółu, daje ogromne zadowolenie prelegentowi.

— „A zatem i z praktycznego i z ideowego punktu widzenia uważa pan dyrektor istnienie politechniki robotniczej w Wilnie za pożądane?”

— „Nietylko za pożądane, ale za niezbędne i nie tylko na terenie Wilna, lecz na terenie całej Rzeczypospolitej, gdyż, moim zdaniem, robotnik, uświadomiony fachowo, społecznie i politycznie — stanowi fundament, na którym śmiało może się opierać tworcza praca niezależnej, trwałej państwowości polskiej.”

— „A strona techniczna prowadzenia politechniki, czy nie nastawia trudności w obecnych ciężkich warunkach kryzysowych?”

— „Oczywiście nasuwa — to też bezpaparcia i pomocy władz państwowych w osobie kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego, p. Kazimierza Szlagow-

KRONIKA Katastrofa na lotnisku w Porubanku

SAMOŁOT AEROKLUBU WILEŃSKIEGO STRZASKANY.—PILOT HENRYK KWIATKOWSKI RANNY.— PASAŻERKA JANINA DŁUSKA ZABITA.—

Wczoraj o godz. 10 m. 30 na lotnisku Aeroklubu Wileńskiego w Porubanku w czasie lotu ćwiczebnego nastąpiła katastrofa.

Wylądował dwupłatowiec szkolny HENRIOT 28, wyposażony w silnik LE RHONE o 80 HP. Pilotował Henryk Kwiatkowski. Lotnik doświadczony i umiętny. Lata od roku 1929 — brał udział w konkursach, otrzy-

mywał nagrody. Aeroklub Wileński szczyli się nim, jako jednym z najstarszych i najlepszych swoich pilotów. Pasażerką była Janina Dłuska, — członkini zarządu Aeroklubu. Młoda malarka, entuzjastka sztuki i entuzjastka lotnictwa, najżywiej oddana temu szlachetnemu sportowi. Zły los wybrał ją sobie na ofiarę. Załedwie kilka minut upłynęło, za-

ledwie samolot dokonał dwóch okrążeń... Na przyległym do lotniska polu leżały jego szczątki. Janinę Dłuską wydobyto z pod niego nieprzytomną. Powyżej kolar polamane nogi. Czaszka zgruchotała i w krwawej masie zmiażdżonej głowy odłamki żelastwa. Przewieziona do kliniki uniwersyteckiej na Antokolu, zmarła po dwóch godzinach, nie odzyskując przytomności.

Henryk Kwiatkowski siedział w aparacie z tyłu, na dalszym miejscu pilota. Słabszym był, przeło impet uderzenia. Rany jego nie są ciężkie: złamana szczęka i powierzchowne obrażenia twarzy i nóg. Ale silny był wstrząs psychiczny.

Władze Aeroklubu przeprowadziły prowizoryczne dochodzenie. Niewiele można jeszcze z niego wnioskować jaka była przyczyna katastrofy? — Na to pytanie mogłoby dokładnie odpowiedzieć ranny lotnik. Jego złamana szczęka i obandażowana głowa mówić nie pozwalają. Osłabiona i drżąca ręka z trudem pisze. Jest przytem pod bezpośrednim wrażeniem wypadku i śmierci serdecznej koleżanki.

Motor musiał zawieść. Przy ostrym wirażu targnęła aparatem wicherą, — która właśnie zerwała — się była nad lotniskiem. A gdy aparat traci szybkość, znajdując się o kilkadziesiąt metrów nad ziemią, najsporniejszy lotnik nie da sobie z nim rady, najbliższa doń nie przywróci go do równowagi.

Wczorajsza katastrofa była pierwszą w historii Aeroklubu Wileńskiego, spełniającego tak ważną i doniosłą rolę w rozwoju naszego sportu lotniczego. Wyrażamy mu na tem miejscu głębokie i najszersze współczucie.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

Wiadomość o urodzeniu się tej dziwacznej istoty wśród mieszkańców miasteczka i okolicznych wsi jest komentowana jako symbol zbliżającej się wojny, nieurodzaju itp.

Bandyta galcyjski na granicy

WILNO. — Onegdaj aresztowano w pobliżu Druskieniek niejakiego Bolesława-Ludwika Kojrańskiego, który okradł dyrektora Masiojowicza w Druskieniach. Podczas śledztwa okazało się, iż rzekomy Kojrański jest w ilości około 60 osób z dr. Wygodzikiem na czele. Wycieczka udała się do Kowna, gdzie zabawi około 10 dni. — Celem wycieczki jest nawiązanie stosunków z tamtejszemi organizacjami sjonistycznymi.

BALE I ZABAWY — „Dancing” na Kolonje Polskie. W pierwszej połowie czerwca r.b.n a całym terenie Rzeczypospolitej oddziały L.M.I.K. — zgodnie z poleceniem Zarządu Głównego L.M.I.K. w Warszawie organizuje szereg imprez, dochód z których został przeznaczony na fundusz Kolonjalny L.M.K.

W związku z powyższym, Zarząd Oddziału Wileńskiego uroząda w sobotę, dnia 11 bm. w cukierni B. Sztralla ul. Mickiewicza (róg Tatarskiej „Dancing” urozmaicony produkcjami artystycznymi. Początek o godz. 23-iej, wstęp zł. 2, akademicki zł. 1.

TEATR I MUZYKA — Wesoły wodevil „Polacy w Ameryce” w Bernardynce. — Dziś we czwartek o godz. 8 min. 15 arcywesoły wodevil-opierka ze śpiewami i tańcami p.t. „Polacy w Ameryce”.

Jutro w piątek 10 bm. o godz. 8,15 w. „Polacy w Ameryce”.

— „Nieuchwytny” — Wallace’a w Lutni. — Dziś we czwartek 9 czerwca o godz. 8 min. 15 wiecej po raz pierwszy ukaze się interesująca sztuka Wallace’a p.t. „Nieuchwytny”. Premiera prasowa jutro w piątek 10 czerwca. Wallace przedstawia tu kulisy niezwykłych zdarzeń sławnego Scotland Yard. Udział biorą: p.p.: Jaskiewicz, Bielecki, Wyrzykowski, Dejunowicz, Ciecierski, Wyrzycki, Wichrowski, Brenoczy, Szurszewska, Milecki, Jasińska - Detkowska, Puchniewski, Wasilewski, i in. Reżyser W. Rudulski. Nowe piękne dekoracje W. Makojnika.

— Warszawa Rewja Mód w Lutni. — Wszystkie panie śpięszce do teatru Lutnia gdzie w sobotę 11 czerwca o godz. 8,15 i w niedzielę 12 czerwca o godz. 4-iej po pol. odbędzie się Wielka Rewja Mod.

— Park im. gen. Żeligowskiego. — Piątek 10 czerwca 1932 roku. Koncert Wil. Orkiestry Symfonicznej pod batutą Adama Wyleżyńskiego z udziałem Imre Ungara.

W programie: koncert Chopina E-moll, i inne. Początek o godz. 8-15 wiecej. Ceny — wejście 80 gr., ulg. 50 gr., i krzesła 2 zł. Bilety nabywać można w dniu koncertu od godz. 11-iej w kasie ogrodowej.

CO GRAJĄ W KINACH? PAN — Trzej przyjaciele. HELIOS — Gdy kobieta jest piękna... Casino — Faworyty Maharadzy. Hollywood — Wyspa leś (S.O.S.). STYLOWY — Pan i Patachon. Lux — Droga do raj.

WYPADKI I KRADZIEŻE — Alarm na ul. Dąbrowskiego. — Wczoraj w jednym z mieszkań przy ulicy Dąbrowskiego 7, powstał pożar, szybko ugaszone przez straż ogniową. Szkody nieznaczne.

— ZNACZNE KRADZIEŻE MIESZKANOWE. — W dn. 7 bm. nieznanymi sprawcami dostali się do mieszkania Kildanowicza Stanisława (Arsenalska 6) i skradli garderobę męską i damską wart. 2600 zł.

W tym samym dniu garderobę wartości 2000 zł. skradziono Widawskiemu Kazimierzowi. (Kasztanowa 3). Sprawcy niewykryci.

— Złodzieje na rynku. — Kwiatkowskiemu Piotrowi (Tunelowa 30) na rynku Nowogrodzkim skradziono z kieszeni marynarki 10 zł., Kieciana Antoniego, (Klonowa 9), który dokonał tej kradzieży, zatrzymano, — lecz skradzionych pieniędzy przy nim nie odnaleziono.

— KRADZIEŻ NA PLAŻY. — W ub. wtorek na plaży w Tusulanach z ubrania podprokuratora Odyńca niewyśledzony sprawca wyciągnął z kieszeni kilkanaście złotych.

Z POGRANICZA — ZASTRZELONY NA GRANICY. — W rejonie Stolców sowiecka straż graniczna postrelila Wiktora Adamowicza, zatrudnionego przy wyrobie lasu. Adamowicz odniósł ranę w okolicę brzucha i wkrótce zmarł.

— ZATRZYMANI PRZEMYTNIKI. — Na poszczególnych odcinkach pogranicza polsko - litewskiego patro le KOP zatrzymały ostatnio 9 przemytników z towarami wartości 12 tys. zł. Ze skonfiskowanego przemytu największe było litewskiego tytoniu, i sacharyny.

W czasie obławy w rzece Merezance koło Oran utonął znany litewski przemytnik Kazimierz Linkanas, który pomimo otrzymania postrzału w bok, usiłował jeszcze przepłynąć rzekę.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

Wiadomość o urodzeniu się tej dziwacznej istoty wśród mieszkańców miasteczka i okolicznych wsi jest komentowana jako symbol zbliżającej się wojny, nieurodzaju itp.

Bandyta galcyjski na granicy

WILNO. — Onegdaj aresztowano w pobliżu Druskieniek niejakiego Bolesława-Ludwika Kojrańskiego, który okradł dyrektora Masiojowicza w Druskieniach. Podczas śledztwa okazało się, iż rzekomy Kojrański jest

w ilości około 60 osób z dr. Wygodzikiem na czele. Wycieczka udała się do Kowna, gdzie zabawi około 10 dni. — Celem wycieczki jest nawiązanie stosunków z tamtejszemi organizacjami sjonistycznymi.

W SZCZECINIE WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Szczecina wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

Wiadomość o urodzeniu się tej dziwacznej istoty wśród mieszkańców miasteczka i okolicznych wsi jest komentowana jako symbol zbliżającej się wojny, nieurodzaju itp.

Bandyta galcyjski na granicy

WILNO. — Onegdaj aresztowano w pobliżu Druskieniek niejakiego Bolesława-Ludwika Kojrańskiego, który okradł dyrektora Masiojowicza w Druskieniach. Podczas śledztwa okazało się, iż rzekomy Kojrański jest

w ilości około 60 osób z dr. Wygodzikiem na czele. Wycieczka udała się do Kowna, gdzie zabawi około 10 dni. — Celem wycieczki jest nawiązanie stosunków z tamtejszemi organizacjami sjonistycznymi.

W SZCZECINIE WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Szczecina wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budslawia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okazem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną na wiosami i przypominającą matkę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko — potworek cieszy się dobrym zdrowiem.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

AUTOR SCENARJUSZY FILMOWYCH mordercą własnej żony

SENSACYJNY PROCES PRZED SĄDEM OKRĘGOWYM W GRODNIU

GRODNO. — Sąd Okręgowy w Grodnie pod przewodnictwem wiceprezesa M. Hryniewicza i przy udziale sędziów: Anichimowskiego i E. Merlego przystąpił wczoraj do rozprawy nad sprawą Izaka Milejkowskiego, oskarżonego o zamordowanie przez uduszenie swojej żony.

Oskarża wiceprokurator Kożuchowski. — Powództwo cywilne wniosło adw. Terlikowski. Broni oskarżonego adw. Firtenberg. Sprawa wywołała ogromne zainteresowanie w mieście, tak, że już od rana policja nie wpuszczała na salę żadnej sensacji publiczności.

Tło sprawy przedstawia się następująco: W dniu 18 listopada 1932 roku w lokalu Milejkowski major Rykiewicz, wróciwszy do domu, zastał drzwi mieszkania zamknięte. Po otwarciu drzwi siłą w przedpokoju znaleziono zwłoki Milejkowskiej, po

UCZNIOWIE SZERMIERZE PRZEGRALI W WARSZAWIE

Szermiercza reprezentacja wileńskich szkół średnich wyjechała do Warszawy na mecz z reprezentacją szkół warszawskich. Zwyciężyli warszawczycy w nieznacznym stosunku 9:7.

SPRAWA „LAUDYSTÓW” Z OGNISKA

Sprawa nieformalnej zwolnień szeregu b. graczy Laudy, grających obecnie w piłkarskich drużynach Ogniska została ostatecznie zatwierdzona. Wil. OZPN po gruntownym zaznajomieniu się z detalami jej uchwały: unieważnić zwolnienie następujących graczy: Wiro-Kirow, Zajcowa, Piaseckiego, Sokolińskiego, Lepiarskiego, Andrzejewskiego, Okołowicza, Moszczyńskiego, Godlewskiego Czesława i Kostanowskiego, jako wydane nieformalnie i potwierdzić z dniem tym graczy wyżej wymienionych dla PZS Lauda.

Ponadto uchwalono wezwać wspomnianych graczy na posiedzenie zarządu Wil. O. Z. P. N. w celu oświadczenia się ich — do jakiego klubu pragną należeć. Dotychczasowy stan rozegranych zatwierdzono, tak, że wszelkie obawy co do wówczas do Ogniska odpadły.

Kierownictwo Laudy zostało ukarane za świadomości, że działanie przy wydawaniu zwolnień K. Downarowicz, T. Bułiewicz i M. Lepiarski otrzymali roczną dyskwalifikację, jako działacze organizacyjni w sporcie, a ponadto Lepiarski zdyskwalifikowany został na 6 miesięcy, jako gracz.

TREK KOLARSKI

Trek kolarski, o którego uruchomieniu wkrótce, podawaliśmy, definitely uruchomiony zostanie w dniu 19 bm.

już się ukazała w druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach broszura, poświęconą sprawie obrządku wschodniego p.t.

NOWE FORMY UNJI KOŚCIELNEJ W POLSCE

Broszura ta zawiera głosy: księży — J.E. Arcybskupa E. Roppa, J.E. Bp. G. Chęszczyński, kan. A. Abramowicza, rektora A. Dąbrowskiego, T. J. prof. J. Marcinowskiego, prof. dr. W. Meysztowicza, red. J. Urbana, T. J. o. Żelazniakowicza, p.p. dr. W. Charkiewicz, M. Gólabiewa, p.p. St. Mackiewicz, S. Meysztowicza, senatora R. Skiruntowa i p.p. S. Stronajskiego.

Skład główny w Księgarni św. Wojciecha w Wilnie. Cena zł. 1,80.

S. BEREZOWSKI Partbilet nr. 7777.

Borys podziękował, ale nie chodziło mu już o to. Chciał teraz uporządkować powikłany splot nerwów, myśli i wspomnień. Więc jakże to: cała ta katastrofa, która omało co nie zlamagała go, która postawiła go na brzegu sanio bójstwa, która zmusiła go do podwójnego życia i oszustwa, była tylko drwiącym grymasem losu? Tragedja zamienia się w farsę? A jego roczne cierpienia były niepotrzebne? A wszystko to dlatego, że nie był wierny zasadzie, którą pozostawiła mu w testamentie matka: nie składać bronii i walczyć o szczęście i życie do ostatniego tchu!

I oto operetkowego posmarku nabrawa ta nagła zmiana na Wierszynina, na Niakowskiego...

NA FILMOWEJ TAŚMIE

„TRZEJ PRZYJACIELE” — „PAN”. „STYLOWY”

Reklama oszalała, reklama porwała, reklama zachwyca... Ale tylko reklama. Czy „Trzej przyjaciele” mają jakieś napięcie, tempo, fascynującą treść? Czy jest to „cudowny przebieg śpieszo-dźwiękowy”?

Po obejrzeniu należy stwierdzić, że reklama jest stęgębna, rozkrzyżowana, przejawskawa. Od tego reklama. Ale rzeczywistość pozostaje sobą. Tak tedy przygody trójki przyjaciół „filmowane z prawdziwego zdarzenia” zostały przerekłmowane. Temat poświęcenia przyjaciół za siebie, historia o miłości żołnierza amerykańskiego i rosjanki na Dalekim Wschodzie: byłaby naprawdę wzruszająca... w powieści.

To, co widzimy na obrazie jest nudne, rozwolezione i bez odrobiny życia. Pomysł o ramowym opowiadaniu oskarżonego o zabójstwo i dezercję żołnierza nie udało się. Z jakiej racji ma oskarżony opowiadać na sądzie o różnych głupstwach w rodzaju nieprawdopodobnego uwiązania za nogę sierżanta itp.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu ofertom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzowie Baonu „Nowo Święciany” w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo - Święciany o godz. 10-jej.

Oferty zalokowane i ostemplowane należy składać do kwatremistrzostwa Baonu „Nowo - Święciany” do dnia 25 czerwca 1932 roku.

ŻĄDAMIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow. A. PAKA.

Żądacie w składzie aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow. A. PAKA.

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicej WILNO, Mickiewicz 31-4 Urode

Kosmetyka Poszukują Pracy

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicej WILNO, Mickiewicz 31-4 Urode

Główna Warszawska Z dnia 8 czerwca 1932 r.

10 proc. kolejowa 100 8 proc. L. Z. BGK i B. R., obligacje BGK 94 Te same 7 proc. 83,25.

5 proc. konwersyjna 33.- 6 proc. d. larowa 50 4 proc. dolarowa 47,75 — 47,50 7 proc. stabilizacyjna 47,50 — 46,25 — 52 (setki)

10 proc. kolejowa 100 8 proc. L. Z. BGK i B. R., obligacje BGK 94 Te same 7 proc. 83,25.

5 proc. konwersyjna 33.- 6 proc. d. larowa 50 4 proc. dolarowa 47,75 — 47,50 7 proc. stabilizacyjna 47,50 — 46,25 — 52 (setki)

SKŁADAJCIE OFIARY NA KOMITET RATOWNIA BAZYLKI WILEŃSKIEJ

Bank Polski 70. — Tendencja utrzymana

Polityki Polskie w Nowym Yorku

5 proc. konwersyjna 33.- 6 proc. d. larowa 50 4 proc. dolarowa 47,75 — 47,50 7 proc. stabilizacyjna 47,50 — 46,25 — 52 (setki)

10 proc. kolejowa 100 8 proc. L. Z. BGK i B. R., obligacje BGK 94 Te same 7 proc. 83,25.

5 proc. konwersyjna 33.- 6 proc. d. larowa 50 4 proc. dolarowa 47,75 — 47,50 7 proc. stabilizacyjna 47,50 — 46,25 — 52 (setki)

5 proc. konwersyjna 33.- 6 proc. d. larowa 50 4 proc. dolarowa 47,75 — 47,50 7 proc. stabilizacyjna 47,50 — 46,25 — 52 (setki)

5 proc. konwersyjna 33.- 6 proc. d. larowa 50 4 proc. dolarowa 47,75 — 47,50 7 proc. stabilizacyjna 47,50 — 46,25 — 52 (setki)

5 proc. konwersyjna 33.- 6 proc. d. larowa 50 4 proc. dolarowa 47,75 — 47,50 7 proc. stabilizacyjna 47,50 — 46,25 — 52 (setki)

OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie rewiru I-go, zamieszkały w Wilnie przy ul. Zakretowej 2, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1932 r. od godziny 10 rano w Wilnie przy ul. Pokój Nr. 7 i Zgoda Nr. 27 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do funduszu po zmarłym Anastazji Lardonowej, składających się z domu drewnianego na rozbiórkę, z 6-ciu lokali, zmierzającymi 9 x 7 metr. na placu dzierżawnym do Magistratu m. Wilna należącego, oszacowanego na sumę 2,000 złot.

OGŁOSZENIE Baon K.O.P. „Nowo-Swęciany” w Nowo-Swęcianach ogłasza nieograniczoną przetarg publiczny na dostawę wszystkich artykułów żywnościowych i paszy na czas od I. VII do 30. IX. 1932 r. z wyjątkiem cukru i soli.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu ofertom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzowie Baonu „Nowo Święciany” w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo - Święciany o godz. 10-jej.

Oferty zalokowane i ostemplowane należy składać do kwatremistrzostwa Baonu „Nowo - Święciany” do dnia 25 czerwca 1932 roku.

OGŁOSZENIE Baon K.O.P. „Nowo-Swęciany” w Nowo-Swęcianach ogłasza nieograniczoną przetarg publiczny na dostawę wszystkich artykułów żywnościowych i paszy na czas od I. VII do 30. IX. 1932 r. z wyjątkiem cukru i soli.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu ofertom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzowie Baonu „Nowo Święciany” w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo - Święciany o godz. 10-jej.

Oferty zalokowane i ostemplowane należy składać do kwatremistrzostwa Baonu „Nowo - Święciany” do dnia 25 czerwca 1932 roku.

ŻĄDAMIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow. A. PAKA.

Żądacie w składzie aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow. A. PAKA.

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicej WILNO, Mickiewicz 31-4 Urode

Kosmetyka Poszukują Pracy

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicej WILNO, Mickiewicz 31-4 Urode

Kosmetyka Poszukują Pracy

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicej WILNO, Mickiewicz 31-4 Urode

Kosmetyka Poszukują Pracy

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicej WILNO, Mickiewicz 31-4 Urode

Kosmetyka Poszukują Pracy

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicej WILNO, Mickiewicz 31-4 Urode

Kosmetyka Poszukują Pracy

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicej WILNO, Mickiewicz 31-4 Urode

OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie rewiru I-go, zamieszkały w Wilnie przy ul. Zakretowej 2, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1932 r. od godziny 10 rano w Wilnie przy ul. Pokój Nr. 7 i Zgoda Nr. 27 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do funduszu po zmarłym Anastazji Lardonowej, składających się z domu drewnianego na rozbiórkę, z 6-ciu lokali, zmierzającymi 9 x 7 metr. na placu dzierżawnym do Magistratu m. Wilna należącego, oszacowanego na sumę 2,000 złot.

OGŁOSZENIE Baon K.O.P. „Nowo-Swęciany” w Nowo-Swęcianach ogłasza nieograniczoną przetarg publiczny na dostawę wszystkich artykułów żywnościowych i paszy na czas od I. VII do 30. IX. 1932 r. z wyjątkiem cukru i soli.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu ofertom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzowie Baonu „Nowo Święciany” w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo - Święciany o godz. 10-jej.

Oferty zalokowane i ostemplowane należy składać do kwatremistrzostwa Baonu „Nowo - Święciany” do dnia 25 czerwca 1932 roku.

OGŁOSZENIE Baon K.O.P. „Nowo-Swęciany” w Nowo-Swęcianach ogłasza nieograniczoną przetarg publiczny na dostawę wszystkich artykułów żywnościowych i paszy na czas od I. VII do 30. IX. 1932 r. z wyjątkiem cukru i soli.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu ofertom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzowie Baonu „Nowo Święciany” w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo - Święciany o godz. 10-jej.

Oferty zalokowane i ostemplowane należy składać do kwatremistrzostwa Baonu „Nowo - Święciany” do dnia 25 czerwca 1932 roku.

OGŁOSZENIE Baon K.O.P. „Nowo-Swęciany” w Nowo-Swęcianach ogłasza nieograniczoną przetarg publiczny na dostawę wszystkich artykułów żywnościowych i paszy na czas od I. VII do 30. IX. 1932 r. z wyjątkiem cukru i soli.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu ofertom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzowie Baonu „Nowo Święciany” w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo - Święciany o godz. 10-jej.

Oferty zalokowane i ostemplowane należy składać do kwatremistrzostwa Baonu „Nowo - Święciany” do dnia 25 czerwca 1932 roku.

OGŁOSZENIE Baon K.O.P. „Nowo-Swęciany” w Nowo-Swęcianach ogłasza nieograniczoną przetarg publiczny na dostawę wszystkich artykułów żywnościowych i paszy na czas od I. VII do 30. IX. 1932 r. z wyjątkiem cukru i soli.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu ofertom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzowie Baonu „Nowo Święciany” w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo - Święciany o godz. 10-jej.

Oferty zalokowane i ostemplowane należy składać do kwatremistrzostwa Baonu „Nowo - Święciany” do dnia 25 czerwca 1932 roku.

OGŁOSZENIE Baon K.O.P. „Nowo-Swęciany” w Nowo-Swęcianach ogłasza nieograniczoną przetarg publiczny na dostawę wszystkich artykułów żywnościowych i paszy na czas od I. VII do 30. IX. 1932 r. z wyjątkiem cukru i soli.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu ofertom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzowie Baonu „Nowo Święciany” w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo - Święciany o godz. 10-jej.

Oferty zalokowane i ostemplowane należy składać do kwatremistrzostwa Baonu „Nowo - Święciany” do dnia 25 czerwca 1932 roku.

OGŁOSZENIE Baon K.O.P. „Nowo-Swęciany” w Nowo-Swęcianach ogłasza nieograniczoną przetarg publiczny na dostawę wszystkich artykułów żywnościowych i paszy na czas od I. VII do 30. IX. 1932 r. z wyjątkiem cukru i soli.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu ofertom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzowie Baonu „Nowo Święciany” w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo - Święciany o godz. 10-jej.

OGŁOSZENIE Baon K.O.P. „Nowo-Swęciany” w Nowo-Swęcianach ogłasza nieograniczoną przetarg publiczny na dostawę wszystkich artykułów żywnościowych i paszy na czas od I. VII do 30. IX. 1932 r. z wyjątkiem cukru i soli.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu ofertom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzowie Baonu „Nowo Święciany” w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo - Święciany o godz. 10-jej.

Oferty zalokowane i ostemplowane należy składać do kwatremistrzostwa Baonu „Nowo - Święciany” do dnia 25 czerwca 1932 roku.

OGŁOSZENIE Baon K.O.P. „Nowo-Swęciany” w Nowo-Swęcianach ogłasza nieograniczoną przetarg publiczny na dostawę wszystkich artykułów żywnościowych i paszy na czas od I. VII do 30. IX. 1932 r. z wyjątkiem cukru i soli.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu ofertom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzowie Baonu „Nowo Święciany” w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo - Święciany o godz. 10-jej.

Oferty zalokowane i ostemplowane należy składać do kwatremistrzostwa Baonu „Nowo - Święciany” do dnia 25 czerwca 1932 roku.

OGŁOSZENIE Baon K.O.P. „Nowo-Swęciany” w Nowo-Swęcianach ogłasza nieograniczoną przetarg publiczny na dostawę wszystkich artykułów żywnościowych i paszy na czas od I. VII do 30. IX. 1932 r. z wyjątkiem cukru i soli.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu ofertom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzowie Baonu „Nowo Święciany” w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo - Święciany o godz. 10-jej.

Oferty zalokowane i ostemplowane należy składać do kwatremistrzostwa Baonu „Nowo - Święciany” do dnia 25 czerwca 1932 roku.

OGŁOSZENIE Baon K.O.P. „Nowo-Swęciany” w Nowo-Swęcianach ogłasza nieograniczoną przetarg publiczny na dostawę wszystkich artykułów żywnościowych i paszy na czas od I. VII do 30. IX. 1932 r. z wyjątkiem cukru i soli.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu ofertom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzowie Baonu „Nowo Święciany” w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo - Święciany o godz. 10-jej.

Oferty zalokowane i ostemplowane należy składać do kwatremistrzostwa Baonu „Nowo - Święciany” do dnia 25 czerwca 1932 roku.

OGŁOSZENIE Baon K.O.P. „Nowo-Swęciany” w Nowo-Swęcianach ogłasza nieograniczoną przetarg publiczny na dostawę wszystkich artykułów żywnościowych i paszy na czas od I. VII do 30. IX. 1932 r. z wyjątkiem cukru i soli.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu ofertom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzowie Baonu „Nowo Święciany” w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo - Święciany o godz. 10-jej.

Oferty zalokowane i ostemplowane należy składać do kwatremistrzostwa Baonu „Nowo - Święciany” do dnia 25 czerwca 1932 roku.

OGŁOSZENIE Baon K.O.P. „Nowo-Swęciany” w Nowo-Swęcianach ogłasza nieograniczoną przetarg publiczny na dostawę wszystkich artykułów żywnościowych i paszy na czas od I. VII do 30. IX. 1932 r. z wyjątkiem cukru i soli.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu ofertom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzowie Baonu „Nowo Święciany” w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo - Święciany o godz. 10-jej.

Oferty zalokowane i ostemplowane należy składać do kwatremistrzostwa Baonu „Nowo - Święciany” do dnia 25 czerwca 1932 roku.

Kochanka Szatana (czyli Gdy wybita...